

O korzyściach płynących ze szczerej wdzięczności

By V B

cze 21, 2026

O korzyściach płynących ze szczerej wdzięczności

„Co człowiek sieje, to i żąć będzie”. — List do Galatów 6:7

„Nie lękaj się błogosławieństwa bliźniego swego, bo ono jest twoją siłą. Lękaj się natomiast, jeśli siła twoja pochodzi z czegoś dobrego”. — Z niepisanego traktatu o logistyce karmicznej.

Pamiętasz historię szamana z Jakucji Gabyszewa, który kilka lat temu szedł pieszo do Moskwy, aby odprawić swoje rytuały? Szybko go odprawiono i generalnie jasne jest, dlaczego: jego działania były ukształtowane przez agresję, dualizm i podział na „dobrego i złego”. Z czysto taktycznego punktu widzenia jest to ślepa uliczka, ponieważ każdy system zawsze reaguje na działanie bezpośrednią reakcją. Prawo Newtona.

Japońscy mnisi buddyjscy z grupy Jussatsu Kito Sodan działali znacznie subtelniej w latach 70. Walczyli ze smogiem i zanieczyszczeniem środowiska, ale z wielką gracją. Mnisi gromadzili się w pobliżu fabryk i intonowali mantry o „absolutną sprawiedliwość” wobec tych, którzy zanieczyszczają środowisko. Rezultat: najwyżsi menedżerowie zaczęli masowo korzystać ze zwolnień lekarskich i przechodzić na wcześniejsze emerytury z powodów zdrowotnych. Prawnicy korporacyjni wpadli w histerię, ale nic nie mogli zrobić. Po pierwsze, nauka zaprzecza związkowi między modlitwą a dobrostanem. Po drugie, mnisi kategorycznie nie wymieniali nazwisk. Aby ich pozwać, dyrektor fabryki musiałby oficjalnie oświadczyć: „Proszę wyższe moce o ukaranie winnych za zatrucie rzeki, a skoro ja zatruję rzekę, grożą mi osobiście!”. Czyste obnażenie się.

Ale japońska metoda nadal opiera się na surowości i trudach. Jesteśmy cywilizowanymi ludźmi; potrzebujemy absolutnego światła, humanizmu i wyłącznie tradycyjnych wartości. Żadnego negatywizmu, ani krzty.

Wyobraź sobie projekt: Religijną Procesję Absolutnej Wdzięczności.

Jaki jest pomysł? Nasi liderzy, ministerstwa i agencje codziennie podejmują tysiące decyzji, praw i przepisów dla dobra obywateli. Pracują niestrudzenie. My, jako głęboko religijni i wdzięczni ludzie, szczerze pragniemy, aby ta dobroć została im w pełni odwzajemniona.

Zgodnie z prawami metafizyki, gdy wiele osób jednocześnie życzy komuś dobrze, powstaje potężny efekt kumulacyjny – Przyspieszenie Łaski. Energia czystej wdzięczności tak kondensuje pole informacyjne, że Wszechświat po prostu nie może czekać i przełącza się na tryb ekspresowego przekazywania. Cała wdzięczność, jaką zyskują liderzy, materializuje się i powraca do nich tu i teraz, stokrotnie, bez odkładania jej na życie pozagrobowe.

I tu zbliżamy się do arcydzieła prawniczej i logicznej myśli. My, jako uczestnicy, nie mamy żadnych intencji – ani dobrych, ani złych. Nie ośmielamy się oceniać, czy decyzje władz są skuteczne, czy nie. Nie jesteśmy ekspertami. Niech Bóg zdecyduje! Po prostu tworzymy „akcelerator cząstek” karmy. Gdyby sprawy menedżera układały się znakomicie, natychmiast zostałby zasypany lawiną nieopisanego szczęścia, zdrowia i dobrobytu. Ale jeśli gdzieś popełniono błąd... cóż, to, co zostało zasiane, szybko dojrzało. My po prostu zadbałszy o szybką realizację.

Najzabawniejsza jest hipotetyczna próba czujnych inspektorów, by zakazać takiego ruchu na zasadzie „na

wszelki wypadek”.

„Dobra, obywatele, rozchodzimy się!” „Co to za protest?!” „Zmiłuj się, oficerze! Jaki protest? Czuwanie modlitewne ku czci władz! Prosimy Niebiosą, aby nasi ukochani przywódcy odzyskali tę samą jakość życia, pokój i radość, którą obdarzyli ludzi swoimi decyzjami. Nie wątpisz, że dali nam radość, prawda? Czy jesteś przeciwny ich powrotowi do dobra?”

Każda próba powstrzymania tego na ulicach byłaby publicznym przyznaniem się: „Jeśli dostaną teraz to, na co zasługują, poczną się gorzej”.

Ale nawet jeśli system się załamie, a marsze uliczne zostaną zablokowane, Plan B jest aktywowany – zdecentralizowana zbiórka pieniędzy na rzecz łaski.

Po prostu ogłaszamy Domowe Czuwanie. Każdy zapala światło w swoim pokoju, siada na krześle i, całkowicie legalnie, bez łamania prawa o imprezach masowych, wysyła promienie szczerej wdzięczności do przywódców prosto z kanapy. Wszechświat jest strukturą rozproszoną; nie ma serwerów, które Roskomnadzor mógłby zablokować. Usłyszysz wszystko.

I oto czujni strażnicy, krzycząc: „Robicie zamieszanie!”, w końcu docierają do ślepego zaułka. Nie ma już łodzi; są miliony indywidualnych, czysto pozytywnych prośb mentalnych. Ich przechwycenie jest niemożliwe. Zabronienie komuś życzenia zasłużonej przysługi urzędnikowi państwowemu z komfortu własnego domu przekracza nawet najbardziej absurdalną fantazję. Aby winić obywateli, strażnicy musieliby oficjalnie oświadczyć: „Nawet mentalne życzenie pomysłowości dla naszego przywództwa jest śmiertelnie niebezpieczne dla ich zdrowia”.

Zatem czyste Boskie Światło, świecące na placach i w mieszkaniach, jest idealnym narzędziem. Życząc ludziom zdrowia, odbierz pociąg pełen zdrowia prosto do swojego biura. Dostawa jest natychmiastowa, kurier jest już w recepcji.

[Read more](#)